



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Hiszpania

Author: Jan Iwanek

Citation style: Iwanek Jan. (1994). Hiszpania. W: J. Iwanek (red.), "Partie i systemy partyjne państw wysoko rozwiniętych. Cz. 1" (S. 99-116). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

JAN IWANEK

HISZPANIA

Współczesna Hiszpania spośród wysoko rozwiniętych państw demokratycznych wyróżnia się ogromną liczbą działających partii politycznych, jednak dzięki selekcji wyborczej system partyjny tego kraju jest ustabilizowany, o wyraźnych już cechach systemu dwupartyjnego. Od czasu upadku autorytarnego systemu frankistowskiego (1975), Hiszpanie sześciokrotnie wybierali swój parlament (Kortezy Generalne). Jedynie Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (Partido Socialista Obrero Español — PSOE) oraz Partia Ludowa (Partido Popular — PP) zdobywały niezmiennie na tyle dużą liczbę głosów, by można uznać, że są one trwałym elementem w życiu politycznym Hiszpanii, a także — co tu jest najważniejsze — są rzeczywście albo potencjalnie partiami rządzącymi. Rządząca od 1982 r. PSOE w wypadku przegranej zastąpiona zostanie przez Partię Ludową. Brak „trzeciej siły” nie oznacza wyłącznej reprezentacji parlamentarnej tych dwóch partii, nie wyklucza to również powoływania rządów koalicyjnych. Tzw. partie regionalne z samego założenia wyborów do Kortezów nie wygrają, ale stanowią istotny czynnik równoważący ogólnokrajową scenę polityczną.

Ważną nadto cechą systemu partyjnego Hiszpanii jest utrzymująca się wysoka frekwencja wyborcza. W ostatnich wyborach do Kortezów (1993) wzięło udział 77,3% uprawnionych do głosowania. Potwierdza to w moim przekonaniu utrwalanie się systemu dwupartyjnego. Jeśli bowiem od 1982 r. zasadnicza batalia o rząd toczy się pomiędzy PSOE i PP, to przy takiej frekwencji i zarazem dużej liczbie partii uczestniczących w wyborach dowodzi to utrzymywania się względnie stałych podziałów w społeczeństwie hiszpańskim, a zarazem zainteresowania i wiary w skuteczność działania partii w demokratycznym państwie.

Podstawy prawne

Fundamentalny przepis Konstytucji z 27 grudnia 1978 r.¹ dotyczący partii zawarty jest w jej art. 6. Stanowi on: „Partie polityczne wyrażają pluralizm polityczny; współdziałają w kształtowaniu i manifestowaniu woli ludu i są podstawowym instrumentem uczestnictwa politycznego. Ich tworzenie i działalność są wolne w ramach Konstytucji i ustawy. Ich wewnętrzna struktura i funkcjonowanie powinny być demokratyczne.” Kore-spondują z nim art. 1.1 (zasady ustroju, w tym zasada pluralizmu politycznego), art. 20.3 (swoboda wyrażania idei i opinii), art. 22 (swoboda zrzeszania się), art. 67.2 (zakaz mandatu imperatywnego), art. 127.1 oraz 159.4 (zakaz przynależności do partii sędziów, sędziów Trybunału Konstytucyjnego i prokuratorów).

Regulacje konstytucyjne odnoszące się do partii politycznych pojawiły się w Europie po II wojnie światowej (wcześniej znała je jedynie konstytucja weimarska z 1919 r.). W konstytucjonalizmie hiszpańskim spotykamy co prawda zarówno w regulaminie tymczasowym Korteżów, jak i w Konstytucji z 1931 r. (art. 62) określenie takie, jak: „frakcja polityczna”, tym niemniej te akty prawne nie zawierały nawet pośredniej regulacji prawnej partii. Stąd przepis art. 6 należy uznać za nowość w Hiszpanii, choć jest wzorowany na stosownych przepisach konstytucyjnych Niemiec (1949), Francji (1958) oraz Portugalii (1976).

Z brzmienia art. 6 Konstytucji wynika, że istnieje oczywista swoboda tworzenia partii politycznych. Muszą one jednak spełniać dwa warunki: posiadać demokratyczną strukturę wewnętrzną oraz działać w granicach Konstytucji i ustaw. Z wykładni tego przepisu można także określić ich rolę społeczną. Są one przede wszystkim jednym ze sposobów realizowania ustrojowej zasady pluralizmu politycznego. Oznacza to, że brak jest jakichkolwiek barier ideowych w tworzeniu partii. Partie są nadto instrumentem pośrednim pomiędzy państwem a społeczeństwem. Mają wyrażać wolę społeczną, a nadto być podstawową formą uczestnictwa politycznego obywateli. Chodzi tu głównie o funkcje wyborcze partii i prawo zgłaszania kandydatów w wyborach do władz.

Sądowa wykładnia regulacji prawnych partii politycznych była dokonywana wielokrotnie. Trybunał Konstytucyjny w swych wyrokach (STC 3/1981, STC 5/1983, STC 10/1983, STC 101/1983, STC 63/1987) uznał, że istnieje bezpośredni związek pomiędzy art. 22 Konstytucji a art. 6, to

¹ *Constitución española de 27 de diciembre de 1978*. „Boletín Oficial del Estado” (dalej: BOE) núm. 311 de 1978. Także wyd. polskie: *Konstytucja Hiszpanii z 27 grudnia 1978 r.* Tłum. i wstęp T. M o ł d a w a. Warszawa 1990.

znaczy, że prawo do stowarzyszenia rozciąga się — choć Konstytucja nie wyraża tego *expressis verbis* — na partie polityczne. W uzasadnieniu Trybunał potwierdza przekonanie doktryny, że współczesne państwo demokratyczne jest państwem partii politycznych, które są organami „prawie publicznymi”. Z tej racji mają pełne prawo otrzymywania pomocy finansowej państwa na cele kampanii wyborczych oraz dostępu do środków komunikowania masowego. Zdaniem Trybunału, rejestr partii nie może być niczym innym jak potwierdzeniem spełnienia przez nie wymogów formalnych. Odrzuca też Trybunał możliwość rozpatrywania skarg z powodu naruszania przez partie prawa. Ocena merytoryczna takich czynów, mogąca prowadzić do delegalizacji partii, pozostaje w wyłącznej kompetencji sądownictwa powszechnego. W podobny sposób wypowiadał się także Sąd Najwyższy. Uznał on w szczególności, że uchwalanie statutu partii należy do jej wyłącznej kompetencji (nie podlega zatwierdzeniu przez organ państwowy).

Przepisy konstytucyjne nie wyczerpują w pełni regulacji prawnej. Ustawa o partiach politycznych z 4 grudnia 1978 r. ustawa regulująca prawo do stowarzyszania politycznego z 14 czerwca 1976 r., dekret 2281/1986 o rejestrze stowarzyszeń, ustawa organiczna 3/1987 z 2 lipca 1987 r., o finansowaniu partii politycznych oraz prawo wyborcze² wspólnie stanowią zespół norm tworzących prawo o partiach politycznych. Ustawa o partiach politycznych przyznaje całkowitą swobodę tworzenia partii. Wpis do rejestru nie ma charakteru konstytutywnego. Nie tworzy bowiem partii, a jedynie wiąże się z uzyskaniem przez nią podmiotowości prawnej. Partie mają obowiązek opierać swoją działalność na zasadach demokratycznych. Ustawa wymienia jedynie minimum owych zasad: najwyższym organem partii powinno być zgromadzenie członków bądź ich przedstawicieli; każdy członek partii korzysta z praw wyborczych; organy partyjne są wybieralne w wyborach wolnych i tajnych.

Rozwiązanie partii jest możliwe tylko na drodze sądowej i to jedynie z dwóch powodów: naruszenia zasad demokratycznego społeczeństwa oraz wystąpienia znamion organizacji nielegalnej w rozumieniu prawa karnego.

Ustawa określa także krótko zasady finansowania partii przez państwo. Wielkość kwot uzależniona jest od liczby zdobytych mandatów oraz liczby oddanych głosów na każdego z kandydatów. Jest zatem oczywiste, że z budżetu państwa najwięcej środków uzyskują partie zwycięskie. Tym

² Ley 54/1978, de 4 de diciembre de partidos políticos. BOE núm. 293 de 1978; Ley Orgánica 3/1987, de 2 de julio, de financiación de los partidos políticos. BOE núm. 158 de 1987; Ley Orgánica 5/1985 de 19 de junio de regimen electoral general (LOREG). BOE núm. 147 de 1985.

niemniej już sam udział w wyborach jest wystarczającą przesłanką uzyskania dofinansowania.

Partie a system wyborczy

Podstawowe założenia prawa wyborczego opracowano w tzw. okresie przedkonstytucyjnym (1975–1978). Batalia polityczna, jaką stoczono w ostatnich „frankistowskich” Korteżach, zakończyła się wydaniem kilku ważnych aktów prawnych umożliwiających transformację ustroju. Chodziło wówczas o rozstrzygnięcie tak podstawowych zagadnień, jak: powszechność prawa wyborczego, system podziału mandatów, rozdział mandatów pomiędzy prowincje oraz całkowitą swobodę tworzenia partii politycznych. O ile dwie pierwsze kwestie nie budziły większych oporów, o tyle dwie ostatnie wiązały się z wpływami przyszłych elit politycznych i zapadające decyzje nie były procesem łatwym. Bez wątpienia przełomowym momentem był wynik referendum z 15 grudnia 1976 roku w sprawie reformy politycznej. Społeczeństwo hiszpańskie zdecydowanie poparło projektowane przez rząd Adolfo Suareza reformy. Przełamane zostały w ten sposób opory prawicy frankistowskiej (tzw. betonu). Rząd wydał dekret wyborczy, który choć już aboliczowany, to jednak jego podstawowe regulacje zostały powtórzone w LOREG i obowiązują do dzisiaj. Chodzi tu o proporcjonalny system wyborczy do izby niższej parlamentu, zastosowanie metody d'Hondta przy podziale mandatów, 3% klauzula zaporowa, podział 350 mandatów pomiędzy prowincje z zagwarantowaniem każdej z nich minimum dwóch mandatów. Wybory do Senatu odbywają się natomiast na podstawie systemu większościowego (choć część senatorów desygnują wspólnoty autonomiczne).

Hiszpania, zgodnie zresztą z ogólnym wizerunkiem współczesnych państw demokratycznych, ma zdecentralizowany system polityczny. Wy różnia ją z pewnością decentralizacja bliska federalizmowi. Poprzez podział całego terytorium państwowego na regiony autonomiczne, z lokalnymi parlamentami i rządami, system ten należy widzieć w dwóch płaszczyznach: jako system władz państwowych (ogólnokrajowych) oraz jako system władz wspólnot autonomicznych. Zasada decentralizmu jest także widoczna w samym systemie partyjnym. Należy jednak podkreślić, że prawo wyborcze ze swą zasadą proporcjonalności dotyczy także wyborów władz lokalnych (autonomicznych i municypalnych). Co prawda w odniesieniu do wyborów parlamentów wspólnot, prawo wyborcze pozostaje w gestii samych wspólnot, tym niemniej Konstytucja wymaga utrzymania wyborów proporcjonalnych.

Truizmem jest twierdzenie, że partie polityczne monopolizują wybory, że kandydaci tzw. niezależni stanowią zaledwie margines. W odniesieniu jednak

do Hiszpanii mamy do czynienia z monopolizacją całkowitą. Prawo wyborcze dopuszcza zgłaszanie kandydatów tylko przez partie, co przy systemie list wyborczych, jest pewnym odpersonifikowaniem aktu elekcji. Wyborcy mogą dokonywać wyboru jedynie pomiędzy listami partyjnymi. W istocie uzyskanie mandatu poselskiego zależy wyłącznie od samej partii (kolejność umieszczenia na liście wyborczej). Inna sytuacja zachodzi przy wyborach senatorów, jednak to nie te wybory stanowią o charakterystyce systemu wyborczego (choćby ze względu na nieporównywalnie mniejszą pozycję Senatu).

W celu uniknięcia nieporozumień należy jednak zaznaczyć, że wspomniana ustawa posługuje się kilkoma określeniami organizacji mogącymi zgłaszać kandydatów. Poza partiami, koalicjami i federacjami figurującymi w rejestrze, prawo zgłaszania przysługuje „zgrupowaniom wyborców” (art. 44.1 LOREG). Niemniej, jak zauważa Angel Rodríguez D., w Hiszpanii owe „zgrupowania wyborcze” znaczą zupełnie coś innego niż w innych krajach, nie są luźnym związkiem wyborców w celu poparcia konkretnego kandydata, ale w istocie pewną formą opcji wyborczej przyjętej przez partie polityczne. Jest to, innymi słowy, także wyłączna forma udziału partii w wyborach. Zresztą owe „zgrupowania” także muszą dokonać aktu rejestracji wyborczej.

System wyborczy w Hiszpanii jest krytykowany przez doktrynę. Podkreśla się, że jego podstawy były nazbyt kompromisowe i zrozumiałe w 1977 r. Nie są natomiast do przyjęcia obecnie. Jest to z pewnością system preferujący partie silne, choć w typowy dla modelu proporcjonalnego sposób zapewniający reprezentację parlamentarną więcej niż jednej czy dwom partiom opozycyjnym. Ograniczenie prawa biernego jest nadto stosowane na zasadzie *incompatibilitas*, niepołączalności określonych stanowisk w aparacie państwowym z mandatem. Jest to zresztą uzasadnione w społeczeństwie demokratycznym. Jednak zarzut monopolizacji wyborów przez partie należy uznać za uzasadniony³. Możliwości wyborcy są bowiem ograniczone do wyboru określonej partii, bez zachowania wpływu na samą osobę kandydata (bądź poprzez możliwość jego zgłoszenia, bądź poprzez okazanie swoich preferencji na samej liście wyborczej). Krytykowana jest nadto deformacja wynikła z podziału mandatów między prowincje. Mamy tu bowiem do czynienia z preferowaniem prowincji mniej ludnych, wiejskich, w których na ogół większe wpływy posiadają ugrupowania konserwatywne. Dzięki takiemu podziałowi, jak zauważa Pablo Santolaya M., w Madrycie na jeden mandat przypada 142 tys. głosów, gdy tymczasem w prowincji

³ Por. A. Rodríguez D.: *El estado de partidos y algunas cuestiones de derecho electoral*. „Revista de Derecho Político” 1990, núm. 31, s. 105—107; J. A. Portero M.: *Elecciones, partidos y representación*. En: *Derecho de partidos*. Ed. J. J. González E. Madrid 1992, s. 144.

Soria jedynie 33 tys. Ponadto, jego zdaniem, w prowincjach, w których było do obsadzenia nie więcej niż 5 mandatów, wyniki były zbliżone do systemu większościowego. Dotyczy to zaś 124 mandatów, czyli 35% składu Kongresu Deputowanych⁴.

Nie może jednak ująć uwagi, że deformacje systemu proporcjonalnego działają stabilizująco na sprawowanie rządu. W Hiszpanii, po sześciokrotnych wyborach parlamentarnych, na ogół tworzone rządy były zawsze monopartyjne. Wyjątkowa w tym względzie była sytuacja po wyborach w 1993 r., w których socjaliści uzyskali jedynie większość zwykłą, a González otrzymał inwestyturę dzięki głosom partii regionalnych (Zbieżności i Związkowi — Convergencia i Unió — CiU oraz Baskijskiej Partii Narodowej — Partido Nacionalista Vasco — PNV). Tym chyba należy tłumaczyć fakt, iż w skład rządu powołano także ministrów niezależnych.

Sygnalizowany w doktrynie problem nadmiernej monopolizacji przez partie polityczne wyborów mógłby mieć groźniejszy charakter, gdyby owa monopolizacja stymulowała społeczne frustracje. Najlepszym miernikiem byłaby tu absencja wyborcza jako wyraz rozczarowania i bezsilności wobec władzy partii. Tak się jednak nie dzieje. W wyborach do Kortezów bierze udział zdecydowana większość uprawnionych do głosowania (w 1993 r. ponad 70%).

Główne partie

Podstawowym kryterium selekcji prezentowanych tu partii jest ich znaczenie determinowane wynikami dotychczasowych wyborów parlamentarnych. Jak wynika z tabeli 1 jedynie dwie partie ogólnokrajowe posiadają zdecydowaną przewagę. To samo dotyczy jedynie dwóch partii regionalnych.

Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE)

Należy do najstarszych partii Hiszpanii. Powstała w 1879 r. jako ugrupowanie o orientacji marksistowskiej. W swoim ówczesnym programie postulowała zniesienie własności prywatnej i klas społecznych, a osiągnięcie tego celu widziała w przejęciu władzy przez klasę robotniczą. W czasie I wojny światowej w partii, jak w wielu partiach tego typu, doszło do roz-

⁴ Por. P. S a n t o l a y a M.: *Ley orgánica del regimen electoral general*. „Revista de Estudios Políticos” 1986, núm. 54, s. 58.

łamu, w rezultacie którego odeszła grupa działaczy i założyła Komunistyczną Partię Hiszpanii (Partido Comunista de España — PCE). W kierownictwie PSOE przeważały tendencje reformistyczne. Po upadku w Hiszpanii monarchii i powstaniu II Republiki (1931), PSOE zaliczała się do najbardziej znaczących partii w kraju. W 1939 r. po zwycięstwie wojsk generała Franco nad władzami republikańskimi większość działaczy PSOE znalazła się na emigracji. U schyłku dyktatury frankistowskiej ujawniły się wewnętrzne rozbieżności (już wcześniej odeszła grupa działaczy na czele z Tierno Galvanem i założyła Socjalistyczną Partię Ludową — Partido Socialista Popular) między kierownictwem emigracyjnym a aktywistami w kraju. Decydujący był zjazd partii w Tuluzie w 1972 r. Odnowiona PSOE znacznie się zradykalizowała oraz uaktywniła w środowisku robotniczym. W 1975 r. wspólnie z innymi partiami powołała do życia Platformę Zbliżenia Demokratycznego w celu nasilenia walki z reżimem autorytarnym. Kierowana przez Felipe Gonzaleza PSOE odbyła swój pierwszy kongres w Hiszpanii w 1976 r. Określała się wówczas jako partia klasowa, demokratyczna i marksistowska. Stan ten nie trwał długo. Już w 1979 r. po minikryzysie powstałym po wyborach parlamentarnych, na nadzwyczajnym kongresie PSOE wykreślono „marksizm” ze statutu. Kierownictwo PSOE trafnie oceniało nastroje społeczne i polityczne preferencje swoich potencjalnych wyborców. Chcąc wygrać w kolejnych wyborach parlamentarnych, PSOE musiała podkreślać swoje przywiązanie do wywalczonych swobód demokratycznych.

Początkowy radykalizm pozwolił zwiększyć stan liczbowy partii do około 200 tys. oraz pretendować do roli czołowej siły lewicy. Należy pamiętać, że w owym czasie konkurencja między PSOE a PCE była bardzo silna. PCE w połowie lat siedemdziesiątych liczebnie przewyższała socjalistów, posiadała też znaczące wsparcie w nowych związkach zawodowych Komisjach Robotniczych. Na fali radykalizacji nastrojów w ostatnich latach dyktatury, popularność komunistów była znacząca. Mając już poparcie w środowisku robotniczym, reorientacja PSOE była konieczna, a to w celu pozyskania sobie grup średnich. Opowiadając się za demokratyczną drogą do socjalizmu, PSOE postulowała stopniowe reformy w gospodarce, systemie politycznym i kulturze. Jak się okazało, obrana strategia była słuszną. Ewolucja, jakiej uległa PSOE, była dostosowana przede wszystkim do wymogów walki wyborczej. Oblicze ideowe partii było i pozostaje socjaldemokratyczne, aczkolwiek zmieniono znacznie pewne akcenty. Sylwetkę polityczną PSOE określa także stosunek partii do głównych problemów kraju. Przed uchwaleniem Konstytucji socjaliści wysuwali postulat republikańskiej formy państwa, federacji uwzględniającej potrzeby regionów. Przeważała jak — jak wiadomo — koncepcja monarchii konstytucyjnej. PSOE — będąc współautorką Konstytucji — takie rozwiązanie przyjęła.

Domagając się pełnej demokracji, wysuwała zarazem postulat silnego rządu, który byłby w stanie sprostać walce z terroryzmem i wyprowadzić kraj z kryzysu gospodarczego. Już po zdobyciu władzy, walka z terroryzmem stała się jednym z głównych celów działania i to przede wszystkim za pomocą środków militarnych. Na tym tle dochodziło zresztą do napięć między PSOE a rządzącą w Kraju Basków PNV.

Demokratyzacja życia politycznego jako postulat programowy PSOE nie dotyczył tylko instytucji centralnych, ale w równym stopniu samorządu terytorialnego. Domagano się decentralizacji gospodarczej i politycznej, a tym samym zwiększenia kompetencji rad gminnych oraz przyznania praw autonomicznych regionom. Atrakcyjność tych postulatów była oczywista i pierwsze wybory municypalne w 1979 r. przyniosły socjalistom (ale też i komunistom) znaczny sukces.

Jednym z naczelných haseł programowych jest uznanie wiodącej roli sektora publicznego. Na tym tle dochodziło do częstych polemik i krytyk pod adresem rządu w czasach, gdy PSOE pozostawała w opozycji. Socjaliści, mówiąc o roli sektora publicznego, nie mają na myśli nacjonalizacji, chodzi raczej o nowe określenie relacji między tym sektorem a pozostałymi w taki sposób, aby mógł on stymulować rozwój gospodarczy kraju, przede wszystkim w dziedzinie inwestycji.

Zdobywając władzę w 1982 r. m.in. dzięki obietnicy stworzenia 800 tys. nowych miejsc pracy, swe założenia musieli znacznie skorygować. Choć cel stworzenia takiej liczby nowych miejsc pracy nie został osiągnięty, w większym stopniu od swego głównego konkurenta Partii Ludowej, akcentują oni reformy w sferze socjalnej. Przebudowa systemu fiskalnego, ustanowienie płac minimalnych, system zasiłków ochronnych, reforma służby zdrowia, aktywna polityka cenowa to elementy programu, które wobec utrzymującego się w Hiszpanii wysokiego bezrobocia (w granicach 18—20%) były społecznie akceptowane i pozwoliły PSOE wygrywać w kolejnych wyborach.

W polityce zagranicznej PSOE, jak i większość partii, jest zwolenniczką integracji w ramach Wspólnoty Europejskiej. Była to istotna przesłanka kreowania polityki gospodarczej, w której zanotowano ogromny przyrost inwestycji. Stało się tak m.in. dzięki stworzeniu warunków dla inwestycji zagranicznych.

Drugim ważnym zagadnieniem była przynależność Hiszpanii do NATO. Decyzję o przystąpieniu podjął jeszcze rząd UCD (Unii Centrum Demokratycznego) z Calvo Sotelo na czele, już u schyłku sprawowania władzy. PSOE początkowo była zwolennikiem wystąpienia z NATO. Obietnica wyborcza przeprowadzenia referendum w tej sprawie została spełniona dopiero w 1986 r. Wcześniej nastąpił wyraźny zwrot w ramach samej PSOE.

Z końcem 1984 r. González po raz pierwszy publicznie opowiedział się za dalszą przynależnością do Paktu Północnoatlantyckiego. Wywołało to ożywioną debatę w samej partii. Ostatecznie na nadzwyczajnym kongresie w grudniu tego roku poparto stanowisko szefa partii. Obietnica referendum została spełniona, z tym że z przeciwnika PSOE przekształciła się w zwolennika przynależności do NATO. Wynik referendum był dla PSOE korzystny (53% głosujących opowiedziało się za pozostaniem).

PSOE jako partia dochowująca w przeszłości wierności ideologii socjaldemokratycznej przeszła widoczną ewolucję, szczególnie po zdobyciu władzy. Bez wątpienia piętno na jej program wywiera fakt sprawowania władzy przez kilkanaście lat. Aktualnie pozostaje bliższa politycznemu centrum niż radykalniej nastawionej lewicy. Nie zrealizowano natomiast wielu postulatów wyborczych, szczególnie w polityce gospodarczej dało się odczuć większe preferowanie sektora prywatnego niż publicznego. Nie zanotowano odczuwalnych na dłuższą metę sukcesów w zwalczaniu bezrobocia. W polityce socjalnej nie zdołano objąć pomocą państwa większości bezrobotnych. Innymi słowy, polityka gospodarcza PSOE tak krytykowana przez PP, w wielu punktach przypomina działania typowe dla neoliberalistów. Dotyczy to także stosunku do prywatyzacji sektora państwowego. Słabości nie charakteryzują jedynie rządy socjalistów. Gdyby nie odnotowano sukcesów, partia ta nie wygrywałaby tak często wyborów. Hiszpania w dobie rządów socjalistycznych stała się krajem wysoko rozwiniętym, o dużym tempie przyrostu dochodu na jednego mieszkańca, zintegrowanym w ramach EWG. Zmiany te są widoczne i przez społeczeństwo zauważane. Nierzadko jednak było to możliwe dzięki odchodzeniu od założeń programowych, pragmatyzmowi i podporządkowaniu celów programowych wymogom wzrostu gospodarczego.

Tym niemniej taka działalność rządu doprowadza do rozbieżności w łonie samej PSOE. Pomiędzy kierownictwem partii — w szczególności reprezentowanym przez byłego wicepremiera Francisco Serra — a socjalistycznym rządem kierowanym przez Felipe Gonzaleza dochodzi do częstszych konfliktów. W partii odżywają tendencje lewicowe, utraciła ona poparcie tradycyjnie z nią związanej centrali związkowej Powszechnego Związku Pracujących. O pewnej zmianie może świadczyć też fakt inkorporowania do PSOE w 1991 r. jednej z partii komunistycznych — Partii Pracujących Hiszpanii (Partido de los Trabajadores de España), kierowanej przez legendarnego przywódcę Santiago Carrillo. Są to przejawy wewnętrznej walki i opozycji wobec własnego rządu. Do otwartego konfliktu nie dochodzi tylko z powodu groźby obalenia własnego rządu, co w konsekwencji doprowadziłoby do spadku wpływów całej partii.

Partia Ludowa (PP)⁵

Znana wcześniej pod swą pierwotną nazwą Sojusz Ludowy (Alianza Popular — AP), powstała bezpośrednio po upadku systemu autorytarnego z tzw. nurtu zmodernizowanego frankizmu. Jej narodziny wiąże się z nazwiskiem Manuela Fraga Iribarne, byłego ministra w rządzie Franco, który jako jeden z pierwszych podjął starania zawiązania partii reformatorskiego centrum. Udało mu się skupić wokół siebie jedynie ugrupowania (zalegalizowane jeszcze w czasie rządów Ariasa, tzw. *apertura*) o wyraźnie prawicowej orientacji dalekie od popierania gruntownych przemian ustrojowych Hiszpanii⁶.

Partia Ludowa — wówczas jako Sojusz Ludowy — pojawia się jako ruch polityczny z końcem 1976 r. Podobnie jak kilka innych ugrupowań była początkowo związkiem partii (m.in.: *Reforma Democrática*, *Acción Regional*, *Acción Democrática*, *Democracia Social*). Przewodzili im byli politycy epoki frankizmu Silva Muñoz, Fernandez de la Mora, José María Areilza, Pío Cabanillas. Wypracowanie wspólnej platformy programowej oraz budowa struktur partyjnych nie było procesem łatwym. Kilka partii opuściło szeregi Sojuszu, ale dzięki temu Fraga stał się niekwestionowanym liderem.

Pierwsze wolne wybory parlamentarne (1977) zakończyły się dla Partii Ludowej klęską, tym większą jeśli wziąć pod uwagę, że wówczas czynne prawo wyborcze przysługiwało Hiszpanom od 21 roku życia. PP uzyskała jedynie 8,3% głosów i tylko 16 mandatów w Kongresie Deputowanych, a więc mniej od komunistów (9,2% głosów i 20 mandatów). W kolejnych wyborach (1979), pomimo że wystąpiła pod nazwą Koalicja Demokratyczna, zmniejszyła jeszcze swój stan posiadania do 9 mandatów. Przełomowy okazał się dopiero 1982 r., kiedy PP uzyskała 106 mandatów, stając się drugą partią w kraju. Zmiana preferencji wyborczych na korzyść PP była po części wynikiem rozkładu Unii Centrum Demokratycznego. Bez wątpienia Partia Ludowa przejęła część wyborców Unii. Nie można także nie doceniać znaczenia programu PP. Po kilku latach konsolidacji organizacyjnej partia ta zdecydowanie odżegnywała się swych korzeni frankistowskich, przedstawiając siebie jako ugrupowanie nowej prawicy hiszpańskiej. Jak pisze José Ramón Montero⁷, wizerunek PP jako partii postfrankistowskiej,

⁵ Szerzej J. I w a n e k: *Elementy konserwatyzmu w programie hiszpańskiej Partii Ludowej*. W: *Doktryna i ruch konserwatywny we współczesnym świecie*. Red. H. Ł a k o m y. Kraków 1992.

⁶ Por. S. V i l l a r: *La década sorprendente 1976—1986*. Barcelona 1986, s. 49.

⁷ Por. J. R. M o n t e r o: *Los fracasos políticos y electorales de la derecha española*. „Revista Española de Investigaciones Sociológicas” 1987, vol. 39, s. 12—13.

który dominował wśród elektoratu, działał frustrująco na jej kierownictwo. Bez wątpienia też był to element stymulujący do wprowadzenia, przynajmniej hasłowego, odmiennych treści w swym programie politycznym. PP określała się od początku lat osiemdziesiątych jako partia demokratyczna, liberalno-konserwatywna oraz centrowo-prawicowa, której celem jest sanacja wartości chrześcijańskich i uchronienie Hiszpanii od zalewu lewicy.

Po sukcesie w 1982 r., ludowcy liczyli na całkowitą wygraną w kolejnych wyborach. Udało się jedynie ugruntować swoją pozycję jako czołowej partii opozycji i utrzymywać ten stan po dzień dzisiejszy. Wzrastała w latach osiemdziesiątych liczba członków partii. W latach siedemdziesiątych najliczniejsza była partia komunistyczna PCE. Liczyła ona ponad 200 tys. członków. PSOE, mimo że wygrywała kolejne wybory, odnotowywała spadek liczby członków. Gdy tymczasem PP skupiała w swoich szeregach z końcem ubiegłej dekady prawie 250 tys. osób. Utrzymywała też PP swoje wpływy w wyborach municypalnych i autonomicznych. W ostatnich wyborach autonomicznych w 1991 r., PP uzyskiwała w sumie prawie 30% głosów, wygrywając w takich regionach, jak: Galicja, Asturia, Cantabria, Kastylija La Mancha, Kastylija Leon, La Rioja, i Madryt.

Jednym ze sposobów poszukiwania nowego wizerunku partii było odwołanie się do nowej generacji przywódców, nie kojarzonych ze starym reżimem. W 1987 r. Fragę zastąpił Antonio Hernández Mancha. Zabieg ten miał służyć przyciągnięciu do programu PP ludzi młodych. Okazało się to jednak bez większego znaczenia, a jeśli doszukiwać się skutków dla samej PP, to można raczej znaleźć negatywne. Odżyły bowiem spory personalne i partia znalazła się na skraju walk frakcyjnych. W styczniu 1989 r. Fraga był zmuszony ponownie przejąć kierownictwo partią. Zmieniono także nazwę partii na obecną. Fradze udało się nadto przyłączyć do PP Partię Liberalną oraz zawrzeć sojusz wyborczy z Centrum Demokratyczno-Społecznym (dla CDS kierowanej przez byłego premiera i lidera UCD Adolfo Suareza zakończyło się to zresztą całkowitą porażką wyborczą, a w konsekwencji przyspieszyło upadek tego ugrupowania). Były to typowe zabiegi porządkujące. Fraga polityk o znacznej charyzmie nie był w stanie przełamać dwóch barier: wieku i obciążenia przeszłością. Kierownictwo partii objął ponownie polityk nowej generacji konserwatystów José María Aznar.

Program partii uległ przeobrażeniom na początku dekady lat osiemdziesiątych. Różnice w porównaniu z okresem poprzednim można sprowadzić do stosunku Partii Ludowej do ustroju polityczno-prawnego Hiszpanii, zasadniczej kwestii politycznej do czasu uchwalenia Konstytucji. W owym czasie PP (podobnie zresztą jak PCE) zaliczała się do tzw. nurtu *españolistas*, partii centralistycznych pozostających w opozycji wobec tej koncepcji, która ostatecznie została przyjęta w Konstytucji. Dla wielu po-

lityków liberalnego frankizmu nie do przyjęcia pozostawały propozycje ustroju republikańskiego, decentralizacji, autonomizacji regionów i władzy samorządów w gminach. Uważali takie rozwiązanie za naruszenie jedności Hiszpanii. Wobec ówczesnych wyzwań (bezrobocie, strajki, terroryzm, nacjonalizmy lokalne) widzieli rozwiązanie w konsolidacji i umocnieniu władzy wykonawczej skupionej wokół króla. Hasło „silnego państwa” pojawiało się często w deklaracjach ideowych PP. Nie bez znaczenia był i sam stosunek do Kościoła. Za wroga uważali postulaty laicyzacji w oświacie i kulturze. Koncepcja „silnego państwa” według PP miała dość ważne ograniczenie w sferze gospodarki. Występowano przeciw wszelkim programom nacjonalizacji i wysokim podatkom. Rola państwa miała być sprowadzona do stosowania protekcyjnizmu w obrocie zagranicznym, szczególnie produktów rolni-spożywczych. Państwo zaś miało inicjować programy pomocy inwestycyjnej dla rolnictwa.

Partia Ludowa, mimo że stara się uchodzić za nowoczesne ugrupowanie liberalno-konserwatywne, także dzięki stopniowemu wyzbywaniu się polityków o przeszłości frankistowskiej, w dalszym ciągu napotyka bariery psychologiczne. Jeszcze w połowie lat osiemdziesiątych w przeprowadzonych badaniach ponad 50% respondentów kojarzyło ją z przeszłością frankistowską. Z całą pewnością jednak jest to ugrupowanie, które w tradycji konserwatyzmu hiszpańskiego dokonuje pewnego przełomu. Tradycyjny konserwatyzm był na ogół synonimem autorytaryzmu. Dopelniał tego kilkudziesięcioletni okres frankizmu. PP pragnąca uchodzić za nowoczesne ugrupowanie europejskie — co silnie podkreśla i co także dla Hiszpanii jest nowością (znane powiedzenie *España es diferente* [Hiszpania jest odmienna]) nie bez powodu wprowadza do auto-definicji takie pojęcia, jak: „reformizm”, „postępowość”, „ludowość” czy wreszcie „nowa prawica”. Zgodnie zaś z założeniami neoliberalizmu znaczenie przywiązuje do sprawnego, bez nadmiernych struktur biurokratycznych funkcjonowania aparatu państwowego. Reforma administracji publicznej, a w szczególności reforma administracji lokalnej należy — zdaniem PP — do zadań pierwszoplanowych. Za ważne uważa depolityzację administracji poprzez oddzielenie karier urzędniczych od politycznych. Współcześnie też inny jest jej stosunek do decentralizacji. Nastąpił tu radykalny zwrot. Jest zwolennikiem decentralizacji rozumianej jako koncentrowanie uprawnień w gestii organów samorządowych, w mniejszym natomiast stopniu w organach wspólnot autonomicznych. Tu jej stanowisko, choć bardziej elastyczne, w dalszym ciągu pozostaje wciąż antyfederalistyczne.

W dziedzinie gospodarczej poza oczywistym poparciem dla gospodarki rynkowej i prywatyzacją — co wcale nie różni ją od socjalistów — jest

zwolennikiem pozbawienia przywilejów sektora publicznego i podporządkowania go w polityce gospodarczej sektorowi prywatnemu. Chodzi tu przede wszystkim o cofnięcie przedsiębiorstwom państwowym preferencyjnych kredytów, zamówień produkcyjnych i gwarantowania zbytu. Ma temu towarzyszyć liberalizacja zagranicznych transferów kapitałowych oraz ustanowienie maksymalnej stopy podatkowej.

W sferze polityki socjalnej — na ogół mocniejszej stronie PSOE — postulaty PP są umiarkowane. Zapewniają oni, że wraz ze wzrostem gospodarczym poprawie ulegnie poziom życia, a także zwiększone zostaną możliwości państwa w finansowaniu ubezpieczeń społecznych. Zdaniem PP najlepszy jest system wielosektorowy: gwarantowany przez państwo, pracowniczy oraz całkowicie prywatny, przy czym system gwarantowany przez państwo ma być zredukowany do całkowitego minimum pomocy. Podobnie widzi PP zwalczanie bezrobocia. Zadaniem państwa nie ma być tworzenie nowych miejsc pracy, ale głównie sprzyjanie tworzeniu nowych przedsiębiorstw.

Program Partii Ludowej mieści się w ramach koncepcji neoliberalnej i to z ogromną wiernością. W tym sensie nie jest on oryginalny, a podręcznikowy charakter postulatów nasuwa wniosek, że „ludowcy” są bardziej dogmatyczni w myśleniu od socjaldemokratów. Zaslugą PP jest przede wszystkim to, że wnosi do życia politycznego Hiszpanii wątki ideowe wcześniej w tym kraju nieznane na taką skalę.

Baskijska Partia Nacjonalistyczna (PNV)

Założona jeszcze w ubiegłym stuleciu jest partią centrową o orientacji chrześcijańsko-demokratycznej, reprezentującą warstwy średnie. W latach pięćdziesiątych z szeregów PNV odeszła grupa młodych aktywistów i założyła ETA. Z tego też powodu przez wiele lat PNV była posądzana o sprzyjanie terroryzmowi. Były to zarzuty przesadzone lub wręcz niesłuszne. W okresie rządów demokratycznych kierownictwo partii udziela poparcia władzom centralnym w zwalczaniu terroryzmu, choć preferuje metody politycznej negocjacji. Jest partią parlamentarną o silnym nastawieniu autonomicznym, choć nie opowiada się za niepodległością prowincji baskijskich. Poczynając od pierwszych wyborów do parlamentu Kraju Basków, jest partią rządzącą. Początkowo dzięki uzyskiwanej większości bezwzględnej mogła sprawować władzę samodzielnie, od 1986 r. jednak musi liczyć na poparcie PSOE. Jest mniej więcej stała jej reprezentacja w Kortezach. Jest skłonna bardziej do zawierania sojuszków z PSOE (PP w Kraju Basków nie odgrywa więk-

szego znaczenia) niż z radykalnymi ugrupowaniami baskijskimi, np. Herri Batasuna czy Euskadiko Esquerra.

Convergencia i Unio (CiU)

Powstała w okresie postfrankizmu. Początek dał jej Demokratyczny Pakt Katalonii, założony przez Trias Fargasa i Jordi Pujolà. W pierwszych wyborach do Kortezów uzyskała najwięcej mandatów spośród wszystkich partii regionalnych. Jest partią o nastawieniu socjalliberalnym i nacjonalistycznym, zajmując w Katalonii pozycję centralną. Stale zdobywa władzę w wyborach do parlamentu Katalonii (Generalitatu), choć w 1980 roku uzyskała jedynie większość względną. Odnosi także sukcesy w wyborach do władz municypalnych tego regionu. Partie ogólnokrajowe mają w CiU silnego konkurenta. Odczuwa to tym bardziej lewica (PSOE i PCE), gdyż w prowincjach katalońskich tradycyjnie cieszyły się one tam dużym poparciem.

System partyjny Hiszpanii tworzy znacznie więcej ugrupowań. Niektóre z nich, jak Komunistyczna Partia Hiszpanii⁸ czy Centrum Demokratyczno-Społeczne (powstałe po rozwiązaniu Unii Centrum Demokratycznego jako próba wypełnienia politycznego centrum), są nieobojętne dla pełniejszego wizerunku tego systemu. Są to jednak partie o niewielkiej albo żadnej reprezentacji w Kortezach i z tego powodu zmuszeni jesteśmy je pominąć. Nadto, w ostatnich kilkunastu latach daje się zauważyć dwie wyraźnie dominujące tendencje w ramach systemu: socjaldemokratyczną i neoliberalną. Brak bowiem większych wpływów liberalistów społecznych czy bardziej radykalniejszej niż PSOE lewicy. Znaczenie jednak ich nie może być lekceważone, niejednokrotnie wyrażane przez te ugrupowania opinie, postulaty programowe czy krytyki są także pewną płaszczyzną odniesienia do formułowania programów politycznych dwóch najsilniejszych partii. Odrębnym problemem jest rola partii regionalnych. Jak na razie trwale wpływy utrzymują dwie przedstawione partie: baskijska i katalońska, jakkolwiek daje się zauważyć wzrost znaczenia partii kanaryjskiej Koalicja Wysp Kanaryjskich.

Cechy systemu

System partyjny wykazuje pewne trwałe właściwości, polegające przede wszystkim na bipolarnym układzie wewnętrznym. Kilkanaście lat, jakie upłynęły od czasu pierwszych wolnych wyborów, jest już wystarczającym

⁸ Na ten temat monografia K. K i k: *Od republiki do monarchii. Hiszpańska lewica w walce o demokrację 1939—1986*. Warszawa 1990.

okresem do pewnych uogólnień. Od owych wyborów, niezmiennie dwie partie w Kortezach dystansowały znacznie swoich politycznych przeciwników. Po wyborach w latach 1977 oraz 1979 były to Unia Centrum Demokratycznego oraz Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza, natomiast po wyborach w latach 1982, 1986, 1989 oraz 1993 — socjaliści oraz Partia Ludowa. Pomijając wśród ugrupowań opozycyjnych partie regionalne (nie mające możliwości uzyskania przewagi w Kortezach), a także te ugrupowania, które choć występowały samodzielnie (jak Socjalistyczna Partia Katalonii), to jednak były związane (choćby ideowo) z innymi większymi partiami, to okaże się, że jedynym ugrupowaniem ogólnokrajowym, wyłamującym się z tego bipolarnego układu i posiadającym stałą reprezentację parlamentarną, jest PCE.

Jednak konieczna jest pewna ostrożność przy formułowaniu ocen. Przede wszystkim większość obecnych partii Hiszpanii to partie wyrosłe po upadku dyktatury. Nie chodzi tu jedynie o samo ich zorganizowanie (wszak w okresie frankizmu legalnie istniał system jednopartyjny), ale o nową formę wdrożenia pewnych formacji ideowych. Uwaga ta odnosi się po części do dwóch partii największych. Innymi słowy, partiami tradycyjnymi są jedynie PSOE, PCE i PNV. Rządząca kiedyś UCD, z jej późniejszą kontynuacją w postaci CDS, a także Partia Ludowa to ugrupowania bez dłuższych tradycji. Z pewnością przewaga PSOE, czy szerzej formacji lewicowej, wynika stąd, że lewicę tworzą ugrupowania dysponujące bardziej doświadczonymi kadrami, aparatem organizacyjnym. Partie prawicy i centrum, poza innymi przeszkodami, musiały zorganizować się od podstaw sięgając przy tym do wzorców ideologicznych w Hiszpanii nie znanych powszechnie. Jak świeże są w Hiszpanii wartości liberalizmu świadczy fakt, iż jeszcze w połowie ubiegłej dekady jedynie 58% Hiszpanów uważało, że system demokratyczny jest lepszy od dyktatury. Wskaźnik ten wzrósł trzy lata później do 64%⁹. Mamy zatem do czynienia z pewną rosnącą tendencją i z przekonaniami *de facto* dominującymi, tym niemniej nie są one — jak dotychczas — jeszcze powszechne.

Słabość partii wynika nie tylko z kruchej jeszcze tradycji, ale także i z pewnego „podejścia” do partii zaszczonego przez frankizm. Partia faszystowska nie była głównym filarem systemu. Miała raczej zadania wspomagające system korporacyjny, którego trzon stanowił aparat biurokratyczny i armia. Partia masowa, ideowa jako pewne zjawisko społeczne w Hiszpanii występowała w stopniu ograniczonym i to głównie w charak-

⁹ L. Moreno: *Las fuerzas políticas españolas*. In: *España, sociedad y política*. Ed. S. Giner. Madrid 1990, s. 307.

kterze partii lewicy. Współczesne partie nie są nadmiernie liczne. Te duże skupiają około 200 tys. członków. Niezbyt też silne jest ich wsparcie przez związki zawodowe. Przynależność do organizacji pracowniczych wynosi około 20% (co odpowiada pewnym ogólnym tendencjom w krajach wysoko rozwiniętych), a i te są podzielone i w ostatnich latach niezbyt chętnie wspierają politykę partii. System ten, choć posiadający znamiona bipolarizmu, jest jednak systemem składającym się z kilkudziesięciu ugrupowań partyjnych. W 1976 r. zarejestrowano w Hiszpanii 160 stowarzyszeń. Gdyby zatem ograniczyć się do stronnictw politycznych biorących udział w wyborach, to wciąż pozostaje ich kilkadziesiąt. Jest to pewne tło funkcjonowania głównych sił tego systemu, które może zagrażać rozdrobnieniem parlamentarnym.

System partyjny Hiszpanii należy widzieć w dwóch płaszczyznach: ogólnokrajowej oraz regionalnej. Wynika to z przyjętego modelu ustrojowego, polegającego na podziale kraju na regiony autonomiczne. W tym sensie ustrój ten może być porównywalny jedynie z Włochami, choć we Włoszech kompetencje władz regionalnych są skromniejsze niż w Hiszpanii. Nie przypomina natomiast modelu francuskiego opartego na regionalizmie samorządowym, a nie autonomicznym. Wśród 17 wspólnot autonomicznych Hiszpanii są takie, w których wpływy partii regionalnych są konkurencyjne dla ugrupowań ogólnokrajowych. Zjawisko to wyraźnie pogłębia się, obejmując swym zasięgiem coraz to nowe wspólnoty. Jeśli chodzi o wyniki wyborów do Kongresu Deputowanych obserwujemy, że w ostatnich latach oscylowały w granicach 9—10 % składu Kongresu. Dla porównania, w kolejnych wyborach 1977, 1979, 1982, 1986, 1989 i 1993 r., liczba mandatów partii regionalnych odpowiednio przedstawiała się następująco: 31, 28, 24, 24, 37 i 32. Średnia wynosi 25,3, co stanowi 7,2% składu Kongresu. Spadek liczby mandatów wystąpił w latach, gdy popularność PSOE była największa (1982, 1986), wzrósł, gdy pozycja tej partii zaczęła maleć (1989, 1993). Gdyby porównać procenty uzyskanych głosów, wypada to jeszcze korzystniej dla partii regionalnych. W 1977 r. uzyskały 10% głosów, a w 1989 już 12%. Partie regionalne pochłaniają głosy nie tylko lewicy, ich konkurencja dotyka także partie prawicowe.

Przy porównaniu wyników dwóch ostatnich wyborów do parlamentów wspólnot pominięto cztery wspólnoty (Kraj Basków, Katalonię, Galicję i Andaluzję), które uzyskały statuty autonomiczne jako pierwsze. Pozostałe regiony wzorowały się na ich dążeniach, były poniekąd ich pochodną. Sytuacja polityczna jest w owych czterech wspólnotach w miarę przejrzysta i stała. Wiadomo, że w Kraju Basków i w Katalonii przewagę posiadają ugrupowania regionalne. Andaluzja jest domeną wpływów PSOE, Galicja

Partii Ludowej (Fraga jest tam premierem lokalnego rządu), choć w Galicji wpływy partii regionalnych rosną. Wyniki wyborów w pozostałych 13 wspólnotach przedstawia tabela 2.

W sumie PSOE, PP, IU oraz partie regionalne odnotowały przyrost mandatów. Stało się to kosztem CDS, które zaczyna zanikać nie tylko na scenie ogólnokrajowej, ale również regionalnej. Procentowo największy przyrost mandatów odnotowała Zjednoczona Lewica (ponad 100%), a następnie partie regionalne. Gdyby jednak odjąć te regiony, które nie różnią się etnicznie i kulturowo (głównie regiony centralne), to w pozostałych obserwujemy trwałą tendencję wzrostową partii regionalnych. Można przypuszczać, że w takich wspólnotach jak Wyspy Kanaryjskie i Cantabria w najbliższych wyborach partie regionalne mogą przejąć władzę. Zmienić się może sytuacja w Galicji, gdzie bardziej liczą się osobiste wpływy Fragi niż samej Partii Ludowej. W sumie wspólnie z Krajem Basków i Katalonią w przyszłości może być już 5 wspólnot (na 17) z rządami partii regionalnych. Jeśli nadto wziąć pod uwagę, że obecnie partie zwiększyły swój stan posiadania kosztem CDS, to w najbliższych wyborach partie regionalne sięgną po wyborców PSOE i PP. Najpewniej będą to wyborcy PSOE. Trudno bowiem sądzić, by socjaliści utrzymali się u władzy przez kolejną kadencję. Pewnym sposobem na utrwalanie pozycji partii ogólnokrajowych w regionach jest ich semifederalna struktura wewnętrzna. Zostało to wymuszone formą państwa regionalnego. Partie działają w sposób zdecentralizowany i są tworzone w sensie organizacyjnym przez swe organizacje wspólnotowe (regionalne).

System partii politycznych Hiszpanii jest dwupłaszczyznowy, bipolarny w sensie wpływów formacji ideowych, a nadto może być określony jako dwupartyjny. Cechy te mają już trwały charakter, jakkolwiek pewne elementy tego systemu są jeszcze dosyć powierzchowne.

T a b e l a 1

**Wyniki wyborów do Zgromadzenia Deputowanych
(liczba mandatów)**

Partie* \ Rok	1977	1979	1982	1986	1989	1993
PSOE	124	121	202	184	176	159
PP	16	9	105	105	106	141
IU	20	23	5	7	17	18
CiU	11	8	12	18	18	17
PNV	8	7	8	6	5	5

*W tabeli nie uwzględniono Unii Centrum Demokratycznego (partia ta po klęsce w 1982 r. rozwiązała się). Brak też partii małych, np. CDS, Herri Batasuna, Esquerra.

T a b e l a 2

Podział mandatów w wyborach autonomicznych w latach 1987—1991

Region	PSOE		PP		IU*		CDS		Regionalne	
	1987	1991	1987	1991	1987	1991	1987	1991	1987	1991
Aragonia	27	30	13	17	2	3	6	—	—	—
Asturia	20	21	13	15	4	6	8	2	—	1
Illes	21	21	25	31	—	—	5	—	—	—
W. Kanaryjskie	21	23	6	6	2	5	13	7	11	16
Cantabria	13	16	19	6	—	—	2	—	—	15
C. La Mancha	25	27	18	19	—	1	4	—	—	—
C. Leon	32	35	32	43	—	1	18	5	—	—
Extremadura	34	39	17	19	2	4	8	3	—	—
Madrid	40	41	32	47	7	13	17	—	—	—
Murcia	25	24	16	17	1	4	3	—	—	—
Navvara	15	19	14	20	—	2	4	—	—	—
Rioja	14	16	13	15	—	—	4	—	2	2
C. Valenciana	42	45	25	31	6	6	10	—	6	7
Razem	329	357	243	286	24	45	102	17	38	58

*IU — Zjednoczona Lewica, której trzonem jest PCE.

Tabela nie obejmuje czterech wspólnot: Kraju Basków, Katalonii, Andaluzji oraz Galicji, które jako pierwsze uzyskały prawa autonomiczne. Terminy wyborów nie pokrywają się, nadto sytuacja w tych wspólnotach jest stała. W Kraju Basków większość posiada PNV, w Katalonii CiU, w Galicji PP, w Andaluzji PSOE.